

Paula Biskup, Niebajka

była jak piękny kwiat
wśród tych samych traw od lat
tylko z nią tańczył wiatr
w nocy gdy szła już spać
tulił ją księżycyca blask
w ramiona swoje brał

i budzi to zdziwienie
że mieszkając na niebie
wybrał tą różę zamiast gwiazd

historia ta to nie bajka
choć tak ładnie się zaczęła
nie znajdziesz tu happy end'u
choć nam wszystkim go potrzeba
historia ta to nie bajka
w której to miłość wszystko zmienia
nie znajdziesz tu happy end'u
choć ja też nad tym ubolewam

jego blask tłumił strach
jego skóra jak brokat
wokół czarne niebo
widok na cały świat
i na różę wiernie tak
patrzącą na niego

i budzi to zdziwienie
że patrząc wciąż na Ziemię
nie dostrzegł róży pośród traw

historia ta to nie bajka
choć tak ładnie się zaczęła
nie znajdziesz tu happy end'u
choć nam wszystkim go potrzeba
historia ta to nie bajka
w której to miłość wszystko zmienia
nie znajdziesz tu happy end'u
choć ja też nad tym ubolewam

i co ma z tego że co noc patrzy w niebo
skoro nic nie znaczy dla niego?
bo mimo tego że on tak pięknie świeci
zostawia ją bez odpowiedzi

historia ta to nie bajka
choć tak ładnie się zaczęła
nie znajdziesz tu happy end'u
choć nam wszystkim go potrzeba
historia ta to nie bajka
w której to miłość wszystko zmienia
nie znajdziesz tu happy end'u
choć ja też nad tym ubolewam